

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa S. W.

przeciwko Ośrodkowi [...] w G.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 marca 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 8 października 2019 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 8 października 2019 r., zmienił wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 września 2015 r. i zasądził od Ośrodka [...] w G. na rzecz S. W. kwotę 20.000 zł z ustawowymi, odsetkami od dnia 27 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalając apelację pozwanego w pozostałym zakresie (pkt IV).

W sprawie spór dotyczył zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w wyniku wypadku przy pracy z 30 września 2011 r. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy (poprzednie rozstrzygnięcie uchylił Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 28 listopada

2017 r., III PK 167/16) przez Sąd Okręgowy ustalono, że przyczyną wypadku przy pracy z było niezachowanie przez powoda należytej ostrożności i niedostateczna koncentracja uwagi przy wykonywanych czynnościach. Natomiast pracodawca zaniechał określenia w instrukcji BHP szczegółowych zasad wyznaczenia strefy niebezpiecznej przy załadunku drewna w strefie zadrzewionej. Sąd drugiej instancji przyjął ostatecznie przyczynienie się powoda do powstania szkody i ten aspekt ostatecznie miał wpływ na określenie rozmiaru zadośćuczynienia. Jednocześnie Sąd odwoławczy uzupełnił postępowanie dowodowe (opinia biegłego z zakresu bhp), z którego wywiódł zaniedbania pracodawcy w sferze szczegółowych zasad działania w strefie niebezpiecznej, zaś powód nie przekroczył zasad ryzyka. W rezultacie naruszenia art. 237⁴ § 1 i 2 k.p. zaistniały podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia, zwłaszcza że pozwany odpowiadał na zasadzie ryzyka. Sąd Okręgowy przyjął także, że nie ma przesłanek stwierdzających wyłączoną winę powoda w zaistniałym wypadku. Już z protokołu powypadkowego wynika brak okoliczności stwierdzających naruszenie przez pracownika przepisów BHP, dodatkowo wnioski biegłego (stopień uszczegółowienia instrukcji stanowiskowej) przeczą takiej tezie pracodawcy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pełnomocnik pozwanego. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem pełnomocnika, niezasadnie przyjęto dopuszczenie się przez pracodawcę naruszenia art. 237⁴ k.p. i tym samym ułomnie nie przyjęto wyłącznej winy powoda. Pracodawca zrealizował spoczywające na nim obowiązki, gdyż wprowadził w życie reguły wynikające z instrukcji nr 1 i 2, wydanej na podstawie zarządzenia nr 19 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 14 lipca 1997 r. Ponadto została sporządzona karta oceny ryzyka zawodowego na stanowisku pracy wykonywanym przez powoda, w której w sposób wyraźny wskazano na niebezpieczeństwa związane z „uderzeniami, przyciśnięciami spadającymi przedmiotem z wysokości, których źródłem są gałęzie, drzewa”. Pracownicy Lasów Państwowych, w tym sam powód, są zaznajamiani z ryzykiem związanym z wykonywaniem prac przede wszystkim w warunkach zadrzewienia, które, co oczywiste, jest podstawowym otoczeniem, w jakim te prace

są wykonywane. Mimo tego biegły, a za nim bezkrytycznie Sąd drugiej instancji, uznał brak należytego przygotowania powoda do pracy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik powoda wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i orzeczenie o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia warunków do przyjęcia jej do rozpoznania, bowiem mimo odwołania się do art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie wskazano ustawowych elementów oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Pojęcie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jest jednolicie rozumiane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859). Krótko mówiąc, oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie. Chodzi zatem o kwalifikowane naruszenie przepisów prawa.

Ad casum, skarżący nie zrekonstruował deficytu rozpoznawczego, jakiego miał się dopuścić Sąd Okręgowy. Z opisu sprawy wynika, że najpierw dokonano prawidłowych ustaleń faktycznych, a dopiero następnie interpretowano prawo materialne. Dana kolejność jest prawidłowa i nie pozwala finalnie przyjąć wadliwego zastosowania art. 237⁴ k.p., zwłaszcza że ten przepis został przywołany *en block*, co samo w sobie nie dodaje mocy jurydycznej skardze kasacyjnej (aktualnie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlega badaniu). Podobnie jak odwołanie się do art. 435 § 1 k.c. nie może prowadzić do realizacji postulatu skargi kasacyjnej. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika, że skarżący kontestuje zakładowe normy regulujące postępowanie (zachowanie się) pracownika w przypadku pracy w strefie niebezpiecznej. Powołuje

się przy tym na konkretne zapisy w instrukcji. Jeżeli zatem one miały mieć decydujące znaczenie w sprawie – bo konkretyzowały zakres obowiązków pracownika – to tego wątku nie zgubił Sąd Okręgowy, akceptując zresztą w tym aspekcie stanowisko Sądu Rejonowego. Samo wdrożenie instrukcji nie zwalnia pracodawcy z odpowiedzialności, o ile ustali się (a tak było w sprawie), że miejsce pracy było nieprzygotowane (mygła była wadliwie umieszczona). Zakres ochrony pracownika nie może być iluzoryczny, zwłaszcza w razie wykonywania pracy obciążonej dużym ryzykiem. Instrukcje winny więc wyizolować praktyczne zagrożenia i w sposób klarowny uzmysławiać pracownikowi, także doświadczonemu, stopień ryzyka i zagrożeń. *Summa summarum*, odmienna ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie realizuje wypadku opisanego w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.